

Czarny kolor czystości – aktywny węgiel – kosmetyczny hit czy kit?

Kiedyś nieodzowny w domowej apteczce, dziś obecny w niejednej kosmetyczce. Kiedyś skuteczna broń w walce z dolegliwościami żołądkowymi, dziś panaceum kosmetyczne o właściwościach wyjątkowo cennych dla skóry. Węgiel aktywny, bo o nim mowa, od wielu lat z powodzeniem wykorzystywany jest w medycynie. Jakiś czas temu z impetem wdarł się na szczyty kosmetycznych list przebojów i do dziś utrzymuje się w czołówce, a kosmetyki z jego dodatkiem cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Czy jednak ten węglowy szal pielęgnacyjny jest uzasadniony? A może kosmetyczne zalety węgla aktywnego są znacznie mniejsze niż się oczekuje?

Węglowa aktywność – czyli co?

Na początku warto wspomnieć, czym w ogóle jest węgiel aktywny i jak się go pozyskuje. Otóż węgiel aktywny, zwany inaczej leczniczym czy aktywowanym, jest pierwiastkową postacią węgla wykazującą się wyjątkowo dużą chłonnością. Za właściwość tę odpowiada dwufazowy etap produkcji węgla aktywnego: surowiec najpierw poddaje się procesowi karbonizacji, czyli działaniu bardzo wysokiej temperatury, by następnie potraktować go czynnikiem gazowym, np. parą wodną. Dzięki temu kanaliki istniejące w materiale poszerzają się, zwiększając jego powierzchnię właściwą, a to przekłada się na uzyskanie spektakularnych właściwości adsorpcyjnych. Można to sobie zobrazować, porównując węgiel do chłonnej gąbki, która szybko i bez problemu wchłania bardzo dużą ilość wody. Tak właśnie działa węgiel, jednak jego celem są niepożądane substancje, które skutecznie pochłania i neutralizuje.

Węgiel aktywny najczęściej pozyskiwany jest z materiałów naturalnych takich jak drewno, torf czy łupiny orzechów, także z orzechów kokosowych. Zwłaszcza ten ostatni surowiec zasługuje na uwagę z racji swojej wydajności i bardzo wysokiej porowatości. W porównaniu z tradycyjnym węglem aktywnym, węgiel kokosowy ma znacznie większą liczbę mikroporów oraz ogromną powierzchnię właściwą, która nadaje mu nadzwyczajne właściwości adsorpcyjne. Co więcej, węgiel kokosowy jest uznawany za jedną z najszlachetniejszych odmian tego surowca.

Odkurzacz toksyn, smogu, zanieczyszczeń

Węgiel aktywny jak magnes przyciąga i wchłania szkodliwe lub niepożądane substancje, dzięki czemu podawany wewnętrznie, skutecznie zwalcza zatrucia i problemy żołądkowe. Ten sam oczyszczający mechanizm działania węgla został zaadoptowany i wykorzystany w kosmologii, gdzie zaczęto stosować go w charakterze pogromcy zanieczyszczeń, mikrocząsteczek, sebum i wszelkiego rodzaju zabrudzeń gromadzących się na skórze. Węgiel aktywny wiąże toksyny znajdujące się na powierzchni skóry oraz wchłania nadmiar łoju, pozostawiając cerę oczyszczoną, świeżą i matową. Dodatkowo ze względu na swoje właściwości przeciwbakteryjne i antygrzybicze, idealnie nadaje się do pielęgnacji cery problematycznej, ze skłonnością do niedoskonałości i trądziku. Jest niekomendogeny, czyli nie powoduje powstawania zaskórników. Węglowe maseczki ściągają pory, działają przeciwzapalnie i uwaga – rozjaśniająco! Dlatego mimo czarnego koloru kosmetyków węglowych, używanie ich sprawia, że skóra staje się promienna, jednolita, czysta, pozbawiona przebarwień i niedoskonałości.

Kosmetyki z węglem aktywnym powinny szczególnie docenić mieszkanki wielkich miast, oraz wszelkich innych obszarów, gdzie występuje problem smogu. Wszystko ze względu na detoksykujące działanie aktywnego węgla. Węgiel przyciąga wolne cząsteczki i pomaga efektywnie pozbyć się zanieczyszczeń nie tylko z naskórka, ale także z głębszych warstw skóry. Żele do mycia twarzy, peelingi do ciała i szampony skutecznie regulują i przywracają naturalną równowagę. Co więcej, działają proaktywnie,

gdyż chronią przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi. Dzięki nim skóra i włosy, zmęczone miejskimi zanieczyszczeniami mogą „odetchnąć” z ulgą!

Bezpieczeństwo i moc z natury

Węgiel aktywny wykazuje silne właściwości, więc wydawać by się mogło, że jego aktywna moc nie jest wskazana dla każdego rodzaju skóry. Nic bardziej mylnego - węgiel aktywny jest całkowicie naturalny, bezpieczny i nietoksyczny. Może być stosowany nawet przez osoby ze skórą wrażliwą i alergiczną oraz skłoną do podrażnień, jako że stymuluje regenerację i wspomaga procesy odbudowy komórkowej. Co więcej, to produkt całkowicie naturalny.

Czy w takim razie istnieją jakieś przeciwwskazania do stosowania kosmetyków z węglem? W zasadzie nie. Poza występującym niezwykle rzadko uczuleniem na węgiel aktywny, nie ma innych konkretnych ograniczeń do stosowania go w pielęgnacji skóry. Mimo to, trzeba mieć na uwadze, że każdy nadmiar może szkodzić, więc kosmetyki z węglem także należy stosować z umiarem. *Osoby, które zbyt często używają węgla aktywnego w kosmetyce, mogą odczuwać dyskomfort związany z przesuszeniem naskórka. Dzieje się tak, gdyż węgiel aktywny, mimo wszystkich swoich zalet, wykazuje także działanie wysuszające, zwłaszcza przy długotrwałym stosowaniu.* – mówi Aneta Chachuła - ekspert włoskiej marki Equilibra specjalizującej się w produkcji naturalnych dermokosmetyków na bazie surowego aloesu. *Oznacza to, że jeśli nie jest wspierany przez dodatkowe składniki w postaci humektantów, może doprowadzić do uczucia ściągnięcia lub przesuszenia. Na szczęście problem ten można dość łatwo rozwiązać, wzbogacając kosmetyki oparte na węglu aktywnym dodatkowymi komponentami nawilżającymi.* – dodaje ekspert Equilibra.

Węgiel aktywny lepszy w duecie

Jednym z czołowych naturalnych nawilżaczy jest od dawna stosowany w kosmetyce aloes. Ta dobroczynna roślina doskonale współpracuje z węglem aktywnym, nie hamując jego adsorpcyjnych właściwości, poprawiając jednocześnie stopień nawilżenia skóry. Aloes to jeden z najskuteczniejszych składników nawilżających, bogaty w liczne witaminy, enzymy i minerały, zawiera także polisacharydy oraz aminokwasy. Jest naturalnym źródłem przeciwutleniaczy, które neutralizują wolne rodniki. Jednak by móc w pełni czerpać z bogactwa tej fantastycznej rośliny, należy decydować się na produkty, które oferują nam aloes ekstraktowany na zimno. Dlaczego jest to takie ważne? Wiele naturalnych składników po poddaniu ich obróbce termicznej traci swoje cenne właściwości. Nie inaczej jest z aloesem – pod wpływem wysokiej temperatury roślina staje się uboższa w witaminy i aminokwasy. Ekstrakcja liścia na zimno połączona z mechanicznym upłynnieniem to gwarancja czystego, nienaruszonego surowca pełnego składników aktywnych niezbędnych dla skóry.

Czarne „musthave”?

Tak! Węgiel aktywny w kosmetyce możemy zaliczyć do urodowych hitów. Na jego korzyść, oprócz wspomnianych wyżej zalet, przemawia także fakt, iż jest to surowiec ekologiczny i całkowicie biodegradowalny, a więc nie przyczynia się do zanieczyszczenia środowiska. Nie można zapominać także o kwestiach ekonomicznych – kosmetyki wykorzystujące „czarne złoto” zwykle nie kosztują fortuny, jako że węgiel aktywny jest surowcem powszechnie dostępnym i łatwym do uzyskania. Jego właściwości oczyszczające, w połączeniu z mocą składników nawilżających, takich jak na przykład wysokojakościowy aloes, są w stanie zapewnić optymalną i zrównoważoną pielęgnację skóry na miarę XXI wieku.

Więcej o naturalnej pielęgnacji na equilibra.pl